

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 1-ej po południu z wyjątkiem niedziel i dni świąt cznych.

BIURA REDAKCJI I EKSPEDYCJA ul. Chorażczyzna 31.
ADMINISTRACJA ul. Podwale 3. — Egzemplarze gazety do nabycia w Ekspedycji ul. Chorażczyzna 31, w biurze dzienników S. SOKOŁOWSKI I SKA Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 141.690.
Telefon Redakcji Nr. 178. — Telefon Administracji Nr. 73.

Cena egzemplarza
w mieście
i na prowincji

50 Mk.

PRENUMERATA:

| | | |
|---|-------|-----|
| we Lwowie bez dostawy | 1.100 | Mk. |
| we Lwowie z dostawą | 1.250 | Mk. |
| z przesyłką pocztową w Polsce | 1.250 | Mk. |
| z przesyłką pocztową w innych państwach | 2.000 | Mk. |

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej”, Lwów, ulica Podwale 3, w godzinach od 9—2 i 5—7 i biuro S. Sokółowski i Ska ulica Jagiellońska 7.

Swawola słowa.

Jeszcze nie rozgorzała w pełni walka wyborcza, a już współcześni Sicińscy warchola, jak za onych dobrych czasów, gdy się wyrokami sądowymi delje szlacheckie podbijało, zamiast je odsiadywać „in fundo”.

Raz po raz czyta się w pismach endeckich wielkimi literami drukowane oszczerstwa na Rząd lub poszczególnych Ministrów. Oto głosi się: temu lub owemu stronnictwu wypłacił Rząd na wybory tyle lub tyle milionów z kasy Państwa...

Oczywiście oszczerza robotą grubym bardzo ścięciem znaczone, obrachowana na najmniejniejszych czytelników! Mniej naiwni bowiem doskonale rozumieją, że niema w tem słowa prawdy, że istnieje instytucja zwana Najwyższą Kontrolą Państwową, która musiałaby wykryć każdą taką, choćby najzreźniej zamaskowaną machinację, rozumieją, że istnieje Sejm i prawo interpelacji i że każdy Minister z każdego wydatku wyrachować się musi.

To też oszczerze dzienniki nie starają się bynajmniej oskarżeń swych podtrzymać. Sensacyjna wiadomość ukazuje się na najbardziej widocznym miejscu jakiegoś „Gońca” czy „Głosu” obiega z wykrzyknikami i upiększeniami wszystkie organy intrygi przeciwpaiństwowej i zapada się pod ziemię, jak „maska” z „Wyzwolenia” Wyspiańskiego. Na jej miejscu ukazuje się nowa i tak bez końca, i tak zdumiewająco bezkarnie!

Czyżby w Państwie, w którym każda pogólna jednostka przed oszczerstwem bronić się może, wnosząc skargę do sądu i gdzie oszczerca względnie surową ponosi karę, tylko organy rządowe były całkowicie bezbronne?

Czyżby zagwarantowana konstytucją swoboda prasy wykluczała wszelką jej odpowiedzialność za zniewagę władz państwowych, za oszczerstwo i potwarz, rzucone na najwyższe czynniki rządowe?

Czyżby w Państwie, w którym każda poszczególna bezczyna i ohydna swawola słowa, tak zgubną dla Państwa, a stanowiąca tak pożądaną broń przeciw Polsce w ręku dawnych naszych ciemięszów i wogóle wszystkich wrogów naszych?

Swawola ta zachodzi tak daleko, że czytelnik nie jest w stanie odróżnić głosu zacieklego opozycjonisty od ujadania notorycznego zdrajcy, płatnego z zewnątrz narzędzia naszych nieprzyjaciół.

Fakt w tym rodzaju zaszedł podczas i po podróży Naczelnika Państwa na Górny Śląsk.

Pewne piśmko górnośląskie wydawane prawdopodobnie za pieniądze niemieckie przez znanego na Górnym Śląsku agitatora i prowokatora niemieckiego, choć Polaka z pochodzenia — powitało przyjeżdżającego po raz pierwszy na Śląsk Naczelnika Państwa stekiem zniewag, szyderczych epitetów i obelżywych insynuacji.

Ze zgorzaniem zanotowała ten występ polska prasa centrowa i lewicowa, dopatrując się w nim, graniczącego z obłędem, wyuzdania endeckiej.

Oburzyła się na to „Gazeta Warszawska” i zadziwiła, że znanego „renegata” poczytując się za członka obozu „narodowego”.

A jednak niewątpliwie z zupełnie dobrą wiarą posądzono owego „renegata” o przynależność

Podróż Naczelnika Państwa.

Warszawa. (AW) „Journal de Pologne” donosi, że Naczelnik Państwa w towarzystwie Ministra spraw zagr. Narutowicza i swity wyjedzie do Bu-

aresztu 12 b. m. Po drodze zwiedzi Targi Wschodnie we Lwowie.

Skargi Słowaków.

(mg.) Wielką ośchłą cierpień, jaką przed „wyzwolenym” Słowakiem otworzył brat-Czech we wspólnem rzekomo państwie — odmalowali przed oczyma gości słuchaczy w sali Kasyna i Koła literacko-art. trzej słowaccy patrioci przybyli w gościnę do naszego miasta: ks. dr. Jehliczka, profesor uniwersytetu warszawskiego, prezes Słowackiej Rady Narod., redaktor „Słowaka” p. Unger i ks. Czerny, członek Słow. Rady narod.

Biła z tych słów nietylko bolesna skarga, ale rozpaczliwe wołanie o pomoc do bratniego, szczęśliwszego narodu i serdeczne odczucie naszych własnych, dawnych przeżyć i dzisiejszej sytuacji. „Niema na świecie drugiego narodu — mówił ks. Jehliczka — któryby cierpiał był tyle, co polski naród, więc nie trzeba wam tłumaczyć, co znaczy nosić jarzmo niewoli. Tomy trzeba by pisać, by przedstawić dzisiejszą tragedię Słowaków, którzy w trzech latach więcej złego od Czechów wycierpieli, niż przez 300 lat od Węgrów. Węgrzy gnębili naród słowacki tylko pod względem narodowym — Czesi starają się go zniszczyć i opanować na każdym polu: narodowym, ekonomicznym i religijnym.

W urzędowej statystyce ludności nie znaleziono w całej Słowaczynie ani jednego Słowaka — zapisywano ich jako „Czechosłowaków”, chcąc zmusić do wyrzeczenia się swej narodowości i mowy. Pracują na to wszystkie czynniki: szkoła, urzędy, wojsko. Kraj słowacki uważany jest jako czeska kolonia, w której wszystkie skarby naturalne i cały dobytek kulturalny uważane są za własność Czechów, która im bogate przynosi korzyści. Urzędy obsadzono Czechami, a jeśli który z Słowaków chce zostać urzędnikiem, musi uznać się za Czechosłowaka, ale i wtedy otrzymuje znacznie niższą pensję i nie ma widoków stabilizacji.

W całym kraju prowadzi rząd gospodarke rabunkową i do najwyższego stopnia posunięty fiskalizm. Wiedząc, że w tradycjach narodowych utrzymuje Słowaków ich jednolita religja, sta-

rają się Czesi oderwać Słowację od Kościoła rzymskiego.

Nadzieje uzyskania dla Słowacji autonomii zawiodły. Massaryk pod groźbą plebiscytu zdecydował się podpisać zobowiązanie, przyrzekające autonomię, ale dziś o niem zapomniał. Deputację słowacką, która z polskimi pasportami przybyła do Paryża na konferencję pokojową, potrafił Benesz przy pomocy policji paryskiej wydalic.

Nie mogąc nic uzyskać drogą parlamentarną, starali się Słowacy poruszyć opinie publiczną za pomocą prasy europejskiej. Ale chytry Czech potrafił podać się za Słowaka i w błąd wprowadzić obcych. I oto stają Słowacy przed ostatecznością walki na śmierć i życie, gdy wszystkie pokojowe drogi nie prowadzą do wyzwolenia. W rozpaczy swej wołają do życzliwych sąsiadów Polaków, których łączy ze Słowakami czeska nienawiść. Bo gdy bolszewickie hordy szły na Warszawę, Praga czeska świeciła tryumfalne pochody pod hasłem „Finis Poloniae!” ostrząc już zęby na połączenie się z Rosją przez Słowację karpacką i wschodnią Małopolskę.

„Jednego tylko chcemy — kończył mówca — dodania jednego małego słowa, jednego „i” w środek imienia Czechosłowacji (Czechy i Słowacja). Ale jeżeli go Czesi nie wpiszą na mapach i aktach traktatów — my wypiszemy je sami ogniem i mieczem...”

Red. Unger w silnych słowach rzucił Czechom oskarżenie za bezprawia, jakich terenem jest ziemia słowacka. Mówił o zniszczeniu kraju, o doprowadzeniu do ruiny inteligencji, o ucisku prasy, konfiskatach, zawieszaniu pism, demotowaniu redakcji, ukazywaniu białe płaty na szpaltach dzienników, ilustrowaniu czeskiemi mapami zaborcze plany czeskie.

Trzeci mówca, ks. Czerny, opowiedział słuchaczom historję Słowacji i przedstawił stan jej w czasie wojny.

Prelegentów, którzy wszyscy władają językiem polskim, darzono serdecznym aplauzem.

do stronnictwa dem. narod. i właśnie na podstawie tego, co ośmielił się napisać o Naczelniku Państwa. Bo jakkolwiek wystąpienie to było niezmiernie jaskrawe, to jednak nie jaskrawsze od popisów w tym rodzaju np. „Kurjera Czesko-chowskiego”, „Głosu Lubelskiego”, a nawet samej „Gazety Warszawskiej.

Tak to wstąpiwszy na pewną pochyłość, stoczyć się można na poziom „renegatów”, posługiwać ich metodami, używać środków, które im tylko przystoją.

Pamiętać też należy, jak często w przeszłości naszej ambitnik-opozycjonista, pełen „rankoru” magnat stawał się ostatecznie renegatem i zdrajca własnej Ojczyzny. Od swawoli słowa zaczynał, od epigramatów i paszkwilów, a kończył... pod Uścieniem!

Poważniejszy odtam opinii publicznej odczuwa oddawna konieczność ukrócenia, zbyt daleko już zaprawde idących, wybryków pewnego odtamnu prasy. Jest rzeczą niezbędną dla powagi Rządu, by reagowano na oszczerstwa i potwarze.

Żądamy niewiele. Żądamy tyle tylko szacunku dla najwyższych władz Polski niepodległej, ile go okazywano za czasów niewoli nie komisarzowi policji, nie naczelnikowi powiatu, ale rewierowemu rosyjskiemu, albo austriackiemu żandarmowi w koczum pióropuszu na hełmie.

Szanowano ich, albowiem odczuwano przed nimi... strach.

I to jest w tem wszystkim najohydniejsze!

Sprawy polskie w Genewie.

REALIZACJA PROGRAMU KONFERENCJI WARSZAWSKIEJ.

Genewa. (PAT.) Na posiedzeniu śródowem Komisji technicznej dr. Chodźko poinformował komisie, że program nakreślony przez konferencję sanitarną warszawską jest w stanie realizacji. Zwłaszcza część tego programu przewidująca podpisanie konwencji między państwami sąsiednimi. Konferencja warszawska — powiedział dr. Chodźko — zorganizowana przez Rząd Polski i Ligę Narodów jest przykładem użytecznej współpracy z Ligą z poszczególnymi rządami i instytucjami narodowymi.

NARADA Z DELEGATAMI PAŃSTW BAŁTYCKICH.

Genewa. (PAT.) We wtorek u delegata polskiego odbyła się narada z delegatami państw bałtyckich, na której byli obecni między innymi Holsti, Pusta i Albat. Omawiano aktualne kwestje, dotyczące polityki państw bałtyckich w związku ze zgromadzeniem Ligi.

SPRAWA MAŁOPOLSKI WSCH. BĘDZIE PORUSZONA.

Genewa. (PAT.) Przybyli tu Petruszewicz i Kość Lewicki w związku z interpelacją w sprawie Galicji Wschodniej, która to interpelacja ma być wniesiona na jednym z najbliższych posiedzeń Ligi ze strony jednego z delegatów brytyjskich dominionów.

KONFERENCJA POLSKI I MAŁEJ ENTENTY.

Genewa. (PAT.) Wczoraj odbyła się u dra Benesza narada delegacji Małej Ententy i Polski. W naradzie wzięli udział pr. Askenazy, Chodźko, Modzelewski, dr. Benesz, Ossusky, Disesco, Nincic. Omawiano bieżące kwestje, pozostające w związku z sesją Ligi Narodów, a między innymi ze sprawą wyborów do Rady Ligi. Wobec wysunięcia pewnej kandydatury, na jedyne faktycznie wakujące miejsce, złożył prof. Askenazy oświadczenie dotyczące ustalonego poglądu Rządu polskiego na tę kandydaturę.

Rokowania polsko-niemieckie.

Drezno. (PAT.) Dziś o godz. 4 popoł. odbyło się tu plenarne posiedzenie delegacji polskiej i niemieckiej. Min. Stockhammer witając delegatów wyraził nadzieję, że rokowania doprowadzą do pomyślnego wyniku. Min. Olszowski zaznaczył w odpowiedzi, że przy rokowaniach przed-

wstępnych, odbytych w Warszawie, obie strony stwierdziły fakt, że dążą do porozumienia. Jutro rozpocznie swe prace komisja tranzytowa, popularnie nazywana archiwizacją. Sprawa not. Kriessa będzie omawiana za dwa dni.

Likwidacja strajku.

Warszawa. (PAT.) Ministerstwo poczt i telegrafów komunikuje: Pertraktacje prowadzone między Ministerstwem poczt a zarządem głównym Związku urzędników pocztowych doprowadziły do ostatecznego porozumienia, wobec czego strajk dziś o godz. 12 będzie zlikwidowany.

PRZEBIEG STRAJKU.

Warszawa. (PAT.) Ministerstwo poczt i telegrafów przesyła następujący komunikat o przebiegu strajku funkcjonariuszy pocztowych, telefonicznych i telegraficznych: W Warszawie do dnia 6. bm. godz. 3 popoł., panował ruch normalny. O godz. 3 popoł. przy zmianie służby za-

częło się objawiać porzucanie pracy. Telefonistki siedziały przy aparatach i łączyły wszystkie rozmowy, prócz prywatnych. Z Gdańskiem praca idzie normalnie. Na prowincji strajk obejmował następujące miejscowości: O godz. 12.30 Bydgoszcz, 13.30 Kutno, od 13—13.30 Płock, Włocławek, Łomża, Płońsk, Kalisz, Modlin; Lwów dnia 7. bm. nie przyłączył się do strajku. Praca szła normalnie. Warszawa 7-go godz. 10 rano. Telegramy zagraniczne Paryż—Moguncja Berlin—Gdańsk, w całości utrzymane, Łódź 7-go godz. 10.20 praca normalna, urzędnicy grożą wyjazdem do Warszawy celem przeciwdziałania strajkowi.

Wyjaśnienie Rządu w sprawie żądań urzędników państw.

Warszawa. (PAT.) Dziś o godz. 1 w poł. odbyła się w Ministerstwie skarbu konferencja z

przedstawicielami prasy stołecznej, na której p. Minister Jastrzębski złożył wyjaśnienia dlaczego

Rząd zajął tak nieprzejednane stanowisko w sprawie jednorazowej zapomogi dla funkcjonariuszów państwowych. Cały gabinet wogóle systematycznie traktuje sprawę poprawy bytu i uważa ją za jedną ze spraw ogromnej wagi, której załatwienie możliwie najszybsze byłoby pożądane w interesie Państwa. Minister skarbu przy załatwianiu postulatów funkcjonariuszów pocztowych i telegraficznych posunął się do ostatecznej granicy, wskazanej sytuacją finansową i gospodarczą Państwa. Postulatu wysuniętego przez funkcjonariuszów pocztowych a zmierzającego do przyznania jednorazowego zasiłku w wymiarze od 150—400.000 mk. w zależności od stosunków rodzinnych. Rząd nie był w możności zaspokoić, gdyż akcja zapomogowa żadną miarą nie mogłaby się ograniczyć do funkcjonariuszów pocztowo-telegraficznych i musiałaby objąć wszystkich funkcjonariuszów państwowych, cywilnych i wojskowych. Wydatki zaś połączone z przyznaniem zapomogi w wysokości proponowanej przez funkcjonariuszów pocztowych wynosiłyby jednorazowo około 60 milionów marek. Nawet w razie ograniczenia zasiłku do wysokości jednomiesięcznych poborów, wydatek wyniósłby około 47 miliardów. Poniesienie tak wielkich wydatków na jednorazową pomoc przy ogólnym wydatku rocznym na uposażenie funkcjonariuszów państwowych, wynoszącym obecnie około 600 miliardów marek, było dla Ministerstwa skarbu nie tylko niemożliwe, ale też niezgodne z polityką gospodarczą wdrożoną przez Ministra skarbu. Bezwarunkowo bowiem podkopałby ten stan równowagi, w której obecnie jesteśmy i uniemożliwiłaby wszelką akcję i kontrolę sytuacji, którą to kontrolę w tej chwili posiadamy. Każda podwyżka uposażenia, a tembardziej tak ogromny jednorazowy wydatek, pociąga za sobą ogromne zwiększenie emisji banknotów, a za tem wszystkim następstwem emisji niepokrytej, a mianowicie: zwyżkę drożyzny. Ministerstwo skarbu nie w drodze nowych wielkich a nie prowadzących do celu wydatków na jednorazową pomoc doraźną, ale przez energiczną akcję w kierunku poprawy naszych stosunków gospodarczych pragnie spowodować poprawę bytu materialnego pracowników państwowych. Akcję tę zainicjował już Minister skarbu na wielką skalę, gdyż na jego wniosek Rada Ministrów w ubiegłym tygodniu przyznała mu jako nadzwyczajnemu komisarzowi do walki z drożyzną kredyt 10 miliardów marek, który ma na celu drogą żywszego obrotu artykułów pierwszej potrzeby i doprowadzenia ich właściwymi kanałami do rąk konsumenta, wprowadzić sanację naszych stosunków gospodarczych. Niezależnie od tego zaś stanowiska, Minister skarbu planuje wydatną zmianę na korzyść funkcjonariuszów państwowych przez wprowa-

MARTA.

Opowiedziała A. G.)

Nizka, krępa, o rysach nieco dziwolągowych, nieładnych, jedynie oczy miała uderzające jakimś niewytłumaczonym czarem. Palily się one pod wypukłym czołem, czarne, gorączkowe, ogromne.

W szary dzień zimowy, kiedy nad Mińskiem męczeńskim, zakrwawionym, wisiały siwe szrony i mgły, obejmując serce skołatanie zimnym zmierzchem, do mego pokoju przeze drzwi otwarte z impetem, wionęło nagle ostrem zimowem powietrzem i oczy moje obudziły z zamyślenia ciężkiego jaskrawe barwy.

To była Marta. Ujrzałam ją wówczas po raz pierwszy. Chustkę na głowie miała czerwoną, w grubym węzle związaną pod brodą, druga duża, kraciasta na ramionach okrywała bluzę i samodzielową spodnicę, dla skrócenia nierówno wkoło pasa podjęta.

— Czego sobie życzyte? — spytałam stukającej głośno butami dla rozgrzania zmarzłych nóg.

— A, to ja z interesem do p. Z... Czy jest w domu?

— Jest, zaraz ją poproszę...

— No, cóż, czy dobra ze mnie wieśniaczka? spytała Marta wchodzącą p. Z.

— Doskonala! Charakterystycznie nie można chyba wyglądać!

— Nie ma pani jakiego worka płóciennego?

— Po co?

— Na wieś idę do chorej... za zielony las...

Oczy jej przedko zamrugaly; wlepila je w pania Z.

— Zajmuje się pani leczeniem chorych, czy może czarami i zamawianiem? — spytałam.

— A, tak, to mój fach — odrzekła wymijająco.

— Ale który?

Dziwne jej oczy przesunęły się po ścianach mieszkania i utkwily z jakąś chwilowa niepewnością gdzieś za oknem.

— Leczę... ziołami i czarami, różnie tam bywa... I czary się czasem przydadzą, kiedy złemu duchowi walkę trzeba wytoczyć...

Przytłumila blask swoich oczu i z pod przykrytych powiek patrzyła na mnie trochę dziwnie, ale już obojętnym wzrokiem, który nie mówił.

— Niech się pani pośpieszy z tym workiem, czasu nie mam — nagiła pania Z.

I znowu rysy jej twarzy krzyżały. Z gestem jakimś niesamowitym, trochę aktorskim, trochę gorączkowym, wyglądała jak niespełna rozum.

„To jakaś wpeł obłąkana“, pomyślałam sobie, kiedy bez pożegnania wybiegła z owym workiem płóciennym.

Zmrok zapadał. Po ulicy, przed oknem,

przemknęły czasem sanki z kupą śpiewających bolszewików, szli gromadami żydzi, rozprawiając głośno, przebiegały przedko różne pojedyncze osoby, sunęły czasem cicho pochylone postacie ludzi jakichś, a po twarzach wymiżerowanych, pogrążonych, jakby w ciężkim koszmarze niedoli, poznawałeś odrazu, że to są swoi bracia Polacy. Snuły się w coraz gęstszym mroku te zgarbione postacie, a czasem z bladej twarzy spojrzaly oczy tłące wewnętrznym, trawiącym płomieniem — przypominały mi się wtedy Marty oczy...

Ciemność nocy pochłonięła świat. Ustały kroki za oknem, ucichły głosy ludzkie i zdało mi się, że ślepa, czarna niedola ujęła wszystko snem twarzyn, jak śmierć.

Od wieczoru tego wiele upłynęło czasu. Poznałam lepiej tę dziwną kobietę. Robiła częste wyprawy za miasto, obładowana tłumokami i paczkami.

— To bańki i lekarstwa niosę dla chorej — tłumaczyła.

Wkladała lipowe chodaki i znikała, nieraz na całe tygodnie.

dzenie w życie nowej ustawy o uposażeniu z dn. 1. października. Zmiana ta polegać będzie przede wszystkim na uproszczeniu systemu, ustalenia sprawiedliwej skali uposażenia i zmiesieniu pasów drożyznianych, co w rezultacie przyniesie oparcie

dotychczasowego uposażenia na słusznych zasadach, oraz jego zwiększenie. Minister skarbu uczyni też wszystko, aby nowa ustawa z dniem 1. października mogła wejść w życie.

wych. Komitet ten wspólnie z tarnop. filią „Proświty” ożywił w pow. tarnop. 6 kooper. (Hluboczek wk., Czerniłów, Kupeczyńce, Nastasów, Denysów i Ostrów) i założył 3 (Suszczyna, Lice, Iwaczów).

Na razie inicjatorowie i przewodnicy skarżą się na brak zrozumienia i niedbalstwo w życiu organizacyjnym, gospodarczym i — jeśli chodzi o tarnopoliszczyznę — widzę żywszą pracę na polu oświaty ludowej.

Fr.

Podwyżka dla urzędników.

Warszawa. (PAT.) Rząd doceniając w pełni trudne położenie materialne funkcjonariuszów państwowych, dokłada wszelkich starań, aby im przyjść z pomocą, mimo trudnego położenia skarbu Państwa. I tak Rada Ministrów w ostatnich czasach nie czekając na inicjatywę zrzeszeń urzędniczych przyznała 1. września 50 proc. podwyżkę do płac funkcjonariuszów cywilnych, tak że dodatki wynoszą obecnie 200 proc. pełnego uposażenia. Zniesiono z ważnością od 1. września br. IV. klasę dodatków drożyznianych i przeniesiono wszystkie miejscowości zszeregowane w tej klasie, do klasy III. Uchwalono pokrywać przez skarb państwa całe wpisowe do prywatnych szkół za dzieci niezamożnych funkcjonariuszów państwowych. Funkcjonariuszom państwowym Ministerstwa poczt i telegrafów i radiospecialistom przyznano 20 proc. dodatek do uposażenia, oraz funkcjonariuszom pocztowym, telegraficznym i telefonicznym osobne wynagrodzenie za służbę nocną i 100 proc. podwyżkę do należności za służbę ambulansową. Ponadto opracowuje się nowe przepisy odnośnie do dyet i tantjem dla telegrafistów, oraz należności godzinowych dla maszynistów i drużyn konduktorskich. Celem wprowadzenia nowej ustawy o uposażeniu z dniem 1. października, Rząd jest zdecydowany projekt nowej ustawy, po uzgodnieniu go w łonie zainteresowanych resortów i po zasięgnięciu opinii Związków funkcjonariuszów państwowych, wnieść bezwarunkowo na wrześniową sesję sejmową. Zgodnie z życzeniem zrzeszeń urzędniczych, Rząd zasięgnięciem opinii tychże na wspólnej konferencji z przedstawicielami Związków, której termin zostanie Związkom zakomunikowany w dniach najbliższych. Niezależnie od prac nad nowym projektem o uposażeniu, Rząd opracowuje projekt dalszej re-

wizji pasów drożyznianych na wypadek, gdyby Sejm dla przeszkód natury technicznej nie był w możności projektu na sesji wrześniowej uchwalić, lub też w razie uchwalenia projektu dla przeszkód tej samej natury, Rząd nie był w możności nowej ustawy z dniem 1. października br. w życie wprowadzić.

Na ten sam wypadek Rząd opracował już rozporządzenie wykonawcze do ustawy z 5. sierpnia br. o podwyższeniu dodatków za wysługę lat, w myśl którego począwszy od 1. października br. dodatki za wysługę lat zwiększa się 1133 razy w stosunku do obecnej wysokości tego dodatku. W końcu celem przyścia z pomocą niższym funkcjonariuszom państwowym, obarczonym rodziną, w wypadkach zasługujących na uwzględnienie, Ministerstwo skarbu już w b. m. uwzględniac będzie należycie umotywowane podania tychże funkcjonariuszów o udzielenie zaliczek w wysokości trzymiesięcznych poborów służbowych.

DALSZE NARADY NAD POPRAWĄ BYTU FUNKCJONARJUSZÓW PAŃSTW.

Warszawa. (PAT.) „Przegląd Wieczorny” podaje: Na zapowiedzianym na jutro posiedzeniu Rada Ministrów zajmie się w dalszym ciągu sprawą poprawy bytu urzędników i funkcjonariuszów państwowych. Podana przez niektóre dzienniki wiadomość, jakoby Rada Ministrów skłonna był miała uchwalić jednorazowy zasiłek w wysokości 150.000—300.000 mk., jest nieprawdziwa. Zasiłek ten nie wpłynąłby bowiem na zasadnicze polepszenie bytu urzędników, natomiast obarczyłby skarb wydatkiem około 60 miliardów mk., co w obecnych warunkach jest niemożliwe do przeprowadzenia.

Ruch przedwyborczy.

Warszawa. „Przegląd Wieczorny” podaje: Dziś od rana odbywają się w Sejmie narady Prezydium klubu PSL. pod przewodnictwem pos. Witeśa oraz przy udziale pos. Dąbskiego i Rataja. Przed-

miot obrad stanowią sprawy wyborcze, zwłaszcza przegatowanie list państwowych do Sejmu i Senatu. Dziś popołudniu zbierze się zarząd główny PSL, który ma ostatecznie ustalić kandydatury.

Narady niemiecko-sowieckie.

Londyn. (AW.) Do „Timesa” donoszą z Berlina, że odbywać się tam mają ważne konferencje między przedstawicielami dyplomatycznymi Niemiec w Warszawie, Rydze, Kownie i Rewlu z jednej a przedstawicielami rządu sowieckiego w

tych miastach z drugiej strony. W konferencji tej biorą podobno udział Cziczerm, Litwinow i inni przywódcy bolszewicy. Cel tych konferencji nieznan, obrady otoczone tajemnicą.

Listy tarnopolskie.

Z GOSPODARCZEGO RUCHU RUSINÓW.

Spoleczny ruch ukraiński, który nabrał największego nateżenia i stosunkowo szerokie objął kręgi w czasie walk polsko-ruskich, następnie zaś ściętnił się na nieliczne koła, obecnie zdaje się przeżywać pewną przemianę, zwracać się od zagadnień politycznych raczej ku ekonomicznym. Tendencję ogółu ruskiego do wyzbycia się na chwilę obecną hasła i dążeń czysto politycznych, wyczuwa się już od dwóch lat, a powodem tego naturalna u rolniczego ludu ruskiego niechęć do tych niepokojów, które intensywnie życie polityczne ze sobą miesza. Życie to więc pozostaje w rękach coraz bardziej kurczącej się garstki ludzi, należących niemal zupełnie do sfer inteligentkich. Zwrot zaś ku zagadnieniom ekonomicznym, choć do dziś mało ma realnych zdobyczy, staje się przy nawoływaniach do oświaty ludowej hasłem dnia tak dla ruskich sfer inteligentkich jak chłop-

skich. Bez wątpienia, dla inicjatorów i przywódców istnieją poza hasłami odbudowy życia ekonomicznego, tworzenia kooperatyw, instytucji

kredytowych i przemysłowych i hasła oświatowych także ściśle z nimi związane plany polityczne na przyszłość. Przeciż poważniejsze jakieś zamierzenia polityczne muszą być oparte na podstawach ekonomicznych, jeśli mają mieć powodzenie, do pomocy tu przychodzi też organizacja ekonomiczna, która równocześnie będzie istnieć jako organizacja polityczna. A przeciż organizację gospodarczą łatwiej stworzyć i utrzymać, niż polityczną.

Jednym z ważniejszych momentów tego zwrótu jest zebranie przedstawicieli spółek i czytelników pow. Tarnopol, urządzone dnia 13. bm. z inicjatywy dra St. Barana, jako członka ruskiego „Krajowego komitetu dla organizowania kooperatyw” we Lwowie, dalej pow. Komit. kooper. i tutaj filii „Proświty”. Celem obrad było doprowadzić do obudzenia w powiecie ruchu spółdzielczego, który przed wojną obejmował w Galicji około 1000 mniejszych i większych kooperatyw ruskich, w czasie wojny zaś zamarł. Pierwszy krok na tej drodze dał lwowski „Krajowy Sojuz Rewizyjny”, który w połowie 1921 r. utworzył „Pow. Komitet kooperatywny” i powołał doń przedstawicieli miejscowych organizacji gospod.-finanso-

Na Targach Wschodnich.

Gorączka „targowa”. — Zaczarowane miasto. — Wschodnie pałace pełne skarbów. — Co neć kobiety? — Górnictwo, rolnictwo i leśnictwo. — Wystawa sztuki. — Oryginalne pomysły wystawców.

(mg.) Od kilku dni żyje Lwów gorączkowym tętnem wielkiego środowiska handlowego. Wzmożony ruch w mieście, napływ cudzoziemców, wizyty rozmaitych grup wycieczkowych, wreszcie wzrost cen, jaki powoduje ustawiczne przelewanie się wielkich sum pieniężnych — wszystko to ogniskuje się dokoła magicznego słowa, które stało się hasłem dni bieżących: „Targi Wschodnie”.

Przed wkraczającym w to bogate królestwo, rozłożone na wzgórzu Stryjskiem, istotnie roztaczają one jakiś urok Wschodu, czyniąc wrażenie zaczarowanej krainy z egzotycznej bałki wschodniej. I te pałace o fantastycznych kształtach, i te rozrzucone w nich hojną ręką skarby, i ta orgia barw najprzeróżniejszych, wykwiutnych towarów od olbrzymich rozmiarami, cenionych na miliony obiektów, do drobnych cacek i błyskotek, od przedmiotów codziennego użytku, do najbardziej zbytkowych — to jakby wielki ocean bogactw, które nagromadził jakiś możny maharadża Wschodu, chcąc przepychem olśnić swych gości.

Oczy kobiece pocłaga przede wszystkim pawilon tekstylny, w dawnym pałacu sztuki. Od stóp do głów ubraćby się w nim mogła najwybredniejsza elegantka, gdyż zgrupowano tam nie tylko materiały w najróżnorodniejszych gatunkach i kolorach, ale i gotowe, z prawdziwym smakiem estetycznym sporządzone kapelusze, suknie, futra, bielizne, trzewiki, rękawiczki. Tu mienia się wzorzyste, o wyszukanych odcieniach barw kołdry, tam kuski (miesiąty tylko miliardów!) przepyszne urządzenie pokoju, ówdzie wyglądają przedziwne, misterne hafty, koronki, roboty ręczne, arcydzieła sztuki stosowanej, sztuczne kwiaty. U wejścia do pawilonu rozsiadła się wystawa prasowa, obejmująca zbiór dzienników i czasopism z całej Polski. Łódzki przemysł włókienniczy zajął znaczną część gmachu.

W pawilonach ufundowanych przez banki, mianowicie Polski Bank Przemysłowy, Ziemiński Bank Kredytowy i Polski Bank Handlowy zbiegła się taka rozmaitość przedmiotów, że trudno by je wliczać. Mieszczą się tu wyroby fabryk, finansowanych przez wspomniane instytucje. Wśród tej powodzi zwracają uwagę zabawki jaworowskie, wyroby Syndykatu koszykarskiego w Krakowie i inne. W pawilonie Pol. Banku Handlowego wyznaczono okazałe miejsce fabrykom francuskim.

Znawców górnictwa interesuje pawilon „Nafta”, gdzie oglądać można wszystkie maszyny, przyrządy i narzędzia, potrzebne w szybach naftowych i destylarniach, oraz wszystkie przetwory ropy. Towarzystwo naftowe „Karpaty” ustawiło wśród drzew model szybu naturalnej wielkości, zaś Tow. francusko-rosyjskie w Dąbrowie górniczej posiada w pawilonie centralnym śliczne, malutkie modele szybów oraz ich wewnętrzny przekrój.

Pawilon to olbrzymi, złożony z trzech części, otoczonych kolumnami. W części środkowej najobszerniejszej, stoją długimi szeregami ciężkie maszyny, oraz grupy wszelkich wyrobów metalowych. W „kojach” zewnętrznych, oprócz rozmaitych zbiorów towarów, mieści się wystawa prac współczesnych malarzy, w której wzięli udział: Jarocki, Kwiatkowski, Janowski, Fychter-Janowska, Rozwadowski, Skoczylas, Pautech

Mehoffer, Batowski, Małski, Olpiński i inni. W wewnętrznym dziedzińcu pawilonu pomiędzy jego skrzydłami ustawiono maszyny rolnicze. Uwagę zwraca wśród kolumn gmachu pomysłowo urządzona altanka ze zwojów sznurów.

W dziedzinie rolnictwa i leśnictwa obok okazów zbóż i zbioru typów maszyn i narzędzi wabią oczy żywe kwiaty, zwłaszcza piękna kolekcja chryzantem. Osobny pawilon w kształcie drewnianego dworu polskiego utworzyło Ministerstwo rolnictwa, grupując w nim okazy z zakresu gospodarki leśnej, a mianowicie przekroje rozmaitych drzew, typy zwierząt z puszczy białowieskiej i t. p. Pawilonik, przypominający stylowy kościółek, mieści wystawę witrażów z pracowni Żeleńskiego w Krakowie. Towarzystwo budowlane „Mat-Bud” wystąpiło z domeczkiem drewnianym na dwie rodziny.

Pokaźne miejsce zajmuje na Targach Wsch. fabrykacja wódek i likierów, której produkty umieszczono bądź to w osobnych grupach w wielkich pawilonach, jak np. produkcję Baczewskiego, bądź też w osobnych domkach, jak Kantorowicza lub Winkelhausena, gdzie wśród kwitnących słoneczników przed chatką dwie tekturowe wieśniaczki zapraszają na wódkę „Pomorzankę”. Palaczy znów interesuje więcej pawilon tytoniowy.

Zresztą — któż zliczyłby i opisał wszystkie te dziwa, jakie tam jeszcze się znajdują. To też wystawa wciąż pełna jest zwiedzających, nawet w czasie takiej sloty, jaka w pierwszych dniach Targów uparcie trapiła nasze miasto.

Wycieczka Szwajcarów do Polski.

Kraków. (PAT.) Wczoraj przybyła tu wycieczka przemysłowców i finansistów szwajcarskich w liczbie 11 osób, a mianowicie między innymi p. Cassani, dyrektor Banque Populaire Suisse, delegat Związku banków de Gautard, dyrektor Comptoir d'Escompte de Geneve, delegat Związku bankierów Boos Jegher, sekretarz generalny Centralnego Biura handlu zagranicznego i urzędu dla targów zagranicznych p. Burmens, sekretarz Izby handlowej i przemysłowej w Lozannie Rohn, profesor politechniki w Zurychu i prezes Związku inżynierów Zindel, prezes Związku inżynierów-mechaników delegat Towarzystwa techników Sumier, delegat wielkiego przemysłu zegarkowego dyrektor fabryki Zenith dr. Zanch, członek zarządu Związku drobnego przemysłu, handlu, hotelarstwa i rzemiosł Moss, profesor politechniki w Zurychu Degen, sekretarz Zjednoczenia Związków zawodowych dr. Luedi, dyrektor generalny Szwajcarskiej Agencji Telegraficznej. Wszyscy są delegowani oficjalnie przez odnośne Związki. Wycieczce towarzyszą p. Segetyński, naczelnik wydziału obrotu towarowego ministerstwa przemysłu i handlu i p. Jerzy Nunberg, sekretarz legacji polskiej w Bernie. Po oficjalnym powitaniu, goście w ciągu dnia wczorajszego zwiedzili kopalnię w Wieliczce, oraz browary w Okocimiu, gdzie właściciel p. Götz-Okocimski podejmował przybyłych gości, toastując na ich cześć. W imieniu Szwajcarów podziękował w słowach serdecznych prof. Rohn, wyrażając swą życzliwość dla Polski i przypominając swoje koleżeństwo na ziemi szwajcarskiej z p. Narutowiczem, obecnym ministrem spraw zagranicznych. Wieczorem, po powrocie do Krakowa, byli goście podejmowani w Izbie handlowej i przemysłowej, gdzie na powitalne przemówienie prezydenta Izby p. Epsteina odpowiedział Boos Jegher, który wskazał, że Polska posiada ogromne skarby i cenny materiał w ludziach, ale w Polsce jest jeszcze wiele do zrobienia. Porównując Polskę ze Szwajcarią, stwierdził mowca, że w Szwajcarii jest już wszystko zrobione i wyczerpane, a Polska ma przed sobą świetnie zapowiadającą się przyszłość. Program pobytu wycieczki w dniu dzisiejszym obejmuje wycieczkę do Zakopanego i Morskiego Oka.

Uwagi.

W chwili, gdy endecja zwołuje wiec w sprawie statutu dla Wschodniej Małopolski z zamia-

rem ukucia ze sprawy tej oręża przeciw Rządowi, „Dziennik Ludowy” przypomina, że:

„Obecny projekt autonomii w trzech Województwach wsch. Małopolski który ma być przedłożony Sejmowi, jest projektem opracowanym we Lwowie, przy wybitnym współudziale pp.: Głabińskiego, Adama, Stahla, arcyb. Teodorowicza, Próchnickiego, Prószyńskiego, Pazdry, Lonschana adw. Godlewskiego, Aleksandrowiczówny i kilku jeszcze narod.-demokratów.”

KRONIKA.

Kalendarz. Niedziela, 10 września. Rz.-kat.: 14 po św. — Gr.-kat.: 14 p. Sosz. — Słowiański: Władydój.

Poniedziałek, 11 września. Rz.-kat.: Jęka, Prota. — Gr.-kat.: Usirt hl. s. Iw. — Słowiański: Kci-sława

— **Gsn. Dupont**, szef wojskowej misji francuskiej, przyjechał wczoraj rano o godz. 8.55 i zamieszkał w hotelu Krakowskim. Na dworcu oczekiwala go kompania honorowa z muzyką i przedstawiciel władz wojskowych.

— **Uroczenie Brazylii**. Z Warszawy donoszą: 7 b. m. z powodu rocznicy brazylijskiej Warszawa została udekorowana flagami. Wieczorem w Towarzystwie Polsko-brazylijskim odbyła się uroczysta akademja.

— **Nowy komendant policji w Krakowie**. Jak donoszą dzienniki krakowskie, stanowisko komendanta policji państwowej na Kraków-miasto ma objąć p. Sobolewski z Warszawy.

† **S. p. Aurelja Konarska**. Dnia 4 b. m. po długich a ciężkich cierpieniach zmarła w Topolnicy ad Stary Sambor Aurelja ze Strzetelskich Konarska, wdowa po profesorze gimnazjalnym s. p. Franciszku Konarskim, autorze szeregu znakomych przekładów z Aystofanesa oraz wielu dzieł z zakresu krytyki literackiej i historii literatury. S. p. Zmarła z powodu rozlicznych zalet serca i umysłu, a przedewszystkiem z powodu gołębiej zaiste dobroci cieszyła się gorącą miłością nie tylko swoich najbliższych, ale i tych wszystkich z którymi w biegu życia zetknąć się jej przyszło. Śmierć jej pograżyła w nieutulonym żalu córkę Irenę z Konarskich Kohlheppową oraz synów Jerzego, dziennikarza i Tadeusza, oficera pp. Obrząd pogrzebowy odbył się w Topolnicy ad Stary Sambor dnia 6 września.

— **Dziesięciolecie Związku adwokatów polskich** święcono wczoraj bardzo uroczystie. Zebranie ranne w sali Towarzystwa politechnicznego zgromadziło bardzo wiele osób. Zagaił je prezes Związku dr. Dziędzielewicz, poczem przemawiali kolejno delegaci sądownictwa, prokuratorji, prokuratorji skarbu, miasta, Uniwersytetu, Tow. prawniczego, pokrewnych Związkowi zrzeszeń, prasy i t. d. Wieczorem odbył się w salonach Kasyna i Koła liter.-artyst. bankiet na przeszło 100 osób. I tutaj wygłoszono kilkanaście toastów, nastrojonych na nutę bardzo serdeczną, urządzając prezesowi dr. Dziędzielewiczowi niezwykle gorącą owację.

— **Konferencja dyrektorów ruchu**. Od wczoraj odbywa się we Lwowie konferencja dyrektorów ruchu z całej Polski pod przewodnictwem p. Czapskiego, dyrektora departamentu ruchowego w Ministerstwie kolei żelaznych w Warszawie. Przedmiotem obrad są ważne sprawy ruchu i budżetowe. Konferencję wyznaczono do Lwowa, celem umożliwienia uczestnikom zwiedzenie Targów wschodnich. Kolejna konferencja naznaczona na dzisiaj.

— **Z Sokoła-Macierzy**. Z dniem 15 września b. r. rozpoczynają się ćwiczenia gimnastyczne młodzieży obojga płci członków i pań. Wojsy przyjmuje kancelarja w gmachu Sokoła-Macierzy codziennie od godz. 6—8 wieczorem i tu zasięgnąć można informacje co do dni i godzin dla poszczególnych ćwiczeń, jakoteż co do opłat.

— **Lot okrężny**. Jak już donieśliśmy, dnia 10 b. m. odbędzie się pierwszy lot okrężny na linii Warszawa - Lwów - Kraków - Poznań - Warszawa. Lot ten stanowić ma zawody między dyplomowanymi pilotami polskimi o nagrodę honorową (srebrny puchar), ofiarowaną przez Ministerstwo spraw wojskowych. Samoloty biorące udział w tym locie startują w dniu 10 b. m. o godz. 5 rano w Warszawie, lecąc wprost do Lwowa. Przybycie aparatów do Krakowa spodziewane jest między godz. 10 a

NADESLANE.

KUPUJ U ŹRÓDŁA!

DOBOROWE WEŁNY

NA UBRANIA I KOSTJUMY

KAMGARNY, SZEWIOTY,

KOWERKOTY, GABARDINY

MATERJAŁY PŁASZCZOWE

WEŁURY DEWETINY.

POLECA DETALICZNIE
PO CENACH FABRYCZNYCH

**KATOLICKA HURTOWNIA
TOWARÓW TEKSTYLNICH**

we LWOWIE, RYNEK 45.

RÓG ULICY GRODZICKICH

OBOK HANDLU P. SCHUBUTHA

617

PŁÓTNA SZYFONY

KRAJOWE I ZAGRANICZNE

ZEFIRY, OXFORDY

PERKALE, KRETÓNY

FLANELE, BARCHANY

KOCY CHUSTKI, PLEDY.

KUPUJ U ŹRÓDŁA!

12 w południe Celem lepszego użytkowania tego lotu dla propagandy lotnictwa, dowództwo 2 pułku lotniczego w Krakowie organizuje w dniu lotu okrężnego na boisku lotniczym w Rakowicach pod Krakowem popisy lotnicze, dając w ten sposób równocześnie publiczności możliwość dokładnego obserwowania lotu okrężnego.

— **Koleje handlowe**. Z Warszawy donoszą: Ministerstwo Kolei żelaznych złożyło w Radzie ministrów dwa projekty linii kolejowych handlowych Warszawa-Dąbrowa, Dąbrowa-Równe. Znaczenie tych linii polegające głównie na rozwoju ruchu towarowego jest bardzo wielkie. Prócz zaopatrzenia stolicy w węgiel nowe linie wpłyną znacznie na ożywienie produkcji Zagłębia i odciążą przepracowaną do najwyższego stopnia linię wiedeńską.

— **Znowu wypadek kolejowy na linii Lwów-Podhajce**. Nie minął jeszcze tydzień od ostatniego wypadku kolejowego na linii Lwów-Podhajce z powodu wykolejenia się pociągu osobowego w dniu 1 września b. r. (nr. 192 „Gazety Lwowskiej”), a już wydarzył się na tej samej linii nowy wypadek kolejowy. Dnia 6 b. m. około godziny 6 nad ranem wykoleił się na przystanku w Połuchowie małym przy kilometrze 67 pociąg nr. 1614 zdążający do Lwowa. Bezwzględnie wysłano na miejsce wypadku pociąg ratunkowy i wyjechała komisja z dyrekcji kolejowej we Lwowie. Na szczęście obszło się bez ofiar w ludziach. Wdrożone śledztwo nie dało jeszcze pozytywnego wyniku.

— **Z Ossolineum**. Pracownia naukowa Biblioteki Ossolińskich otwartą jest od 1 września b. r. prócz zwykłych godzin porannych (od 9—2), również w godzinach popołudniowych, a to we środy, czwartki i piątki od godziny 4—6.

— **Podwyższenie opłat za używanie wagonów sypialnych**. W związku z podwyższeniem opłat za przewóz osób kolejami, podwyższone zostały z dniem 1 września b. r. także i opłaty za miejsca w wagonach sypialnych. Opłaty te wynoszą obecnie od osoby i kilometra przy odległości od 1—200 km. po 16 Mk. Przy odległościach od 201—300 km. dodaje się do opłaty za 200 km. dalsze 12 Mk. za każdy kilometr, zaś przy odległościach powyżej 300 km. dodaje się do opłaty za 300 km. po 9 Mk. za każdy kilometr.

Za zamawianie miejsca w wagonie sypialnym uiszcza się osobną opłatę w kwocie 200 Mk.

— **Wstęp na Targi wschodnie w niedzielę**. W niedzielę, 10 b. m. cena biletu wstępu na Targi wschodnie wynosi zarówno przed południem i popołudniu 1000 Mk. od osoby.

— **Wycieczka**. Przybyła do Lwowa n. Targi wschodnie wycieczka Polskiego Związku To

skich Województwa śląskiego w Katowicach, złożona z około 60 osób.

— Zakaz sprzedaży alkoholu. Z Warszawy donoszą: W ciągu 6 tygodni, począwszy od końca b. miesiąca do dnia wyborów do senatu, zabroniona będzie sprzedaż alkoholu.

— Miastowa kasa Targów Wschodnich. Dnia 8 b. m. została otwarta dla wygody publiczności miastowa Kasa Targów Wschodnich w Hotelu Georgea, gdzie będą do nabycia bilety wstępu na Plac Targów.

— Wpisy do Bratniej Pomocy Studentów Uniwersytetu J. K. we Lwowie na rok akadem. 1922/23 rozpoczynają się dnia 11 b. m. Koledzy nowowstępujący winni okazać przy wpisie indeks lub kontramarkę. Dawniejsi członkowie legitymacje Towarzystwa z r. 1921/22. Biuro Twa (Dom Akademicki, ul. Łozńskiego 1. 7) otwarte od 11 wzięcia codziennie od 6—8 wieczorem.

Obowiązkiem każdego studenta (tki) Uniwersytetu jest wpisać się na członka Bratniej Pomocy studentów Uniwers. J. K. we Lwowie.

Nauka jazdy konnej

dla PANÓW, PANÓW I MŁODZIEŻY odbywa się codziennie na ujeżdżalni S. M. w godzinach popołudniowych. Zgłoszenia przyjmuje kancelaria oddziału ul. Cetnerowska 1. 15 od godziny 4—7 wieczorem.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Początek przedstawień o godz. 7:30 wieczorem.

Dziś, w sobotę „Biały mazur”, operetka.

Repertuar Teatru Małego (ul. Gródecka 2).

Dziś, w sobotę „Kiki”, komedia w 3 aktach Picarda.

Repertuar Teatru Nowyświat.

Dziś, w sobotę „Dr. Stegültz”, komedia w 3 aktach Friedmana i Norsaa.

Z sali koncertowej. I. Koncert symfoniczny Zyd. Tow. muzycznego za rok 1922/23 odbędzie się w niedzielę, 10 b. m. o godz. 11:30 w południe w sali Pol. Tow. muzycznego. Program obejmuje obok Żeleńskiego „W Tatrach”, niegraną we Lwowie od około 20 lat VIII. Symfonię Beethovena i Mandelssohna uweriturę do „Snu nocy letniej”. Orkiestrą symfoniczną Ż. T. M. dyryguje dr. Natan Himmelfin. Bilety wcześniej nabyć można w księgarni Akademickiej (plac Marjacki 4).

TELEGRAMY.

KŁĘSKA GRECJI.

Ateny. (PAT.) Wobec wzięcia do niewoli naczelnego wodza Trykupisa, zamianowany został generalissimusem gen. Polymendukos, który wydał rozkaz do armii, wzywający do zachowania najostrzejszej dyscypliny.

Ateny. (PAT.) Król powierzył utworzenie nowego gabinetu Kalogerokopulosowi.

Ateny. (PAT.) Pochód Turków naprzód trwa w dalszym ciągu. Oddziały tureckie ukazały się w pobliżu Oedenii, zagrażając odwrotowi armii greckiej. Setki tysięcy Greków ucieka przed Turkami.

Leafield. (PAT.) Omawiając sprawę bliskiego Wschodu „Daily Telegraph” pisze, że najważniejszym problemem, w toczącej się wojnie jest sprawa Dardanel oraz nieodpuszczenie Turków, by sprawowali w Konstantynopolu wyłączną władzę. Zgodnie z tym gabinet angielski na ostatnim posiedzeniu po zbadaniu sprawy polityki i honoru przyszedł zgodnie do przekonania, że nie powinno się pozwolić na dalsze posuwanie się Turków w stronę morza. Wojska koalicyjne znajdują się w Konstantynopolu w myśl ustalonych

warunków, więc nie można dopuścić, aby warunki te zostały unieważnione, jak również do tego, aby nieprzyjaciel niedawno rozbity stał się zwycięzcą.

„Daily Telegraph” kończy, że nie można dopuścić do przywrócenia władzy Turków w Tracji, gdyż oznaczałoby to wskrzeszenie całej sprawy bałkańskiej.

SANACJA AUSTRII.

Genewa. (PAT.) BK. Po tajnym posiedzeniu Ligi kanclerz austriacki Seipel przyjął przedstawicieli prasy międzynarodowej i na zapytanie jednego z dziennikarzy włoskich oświadczył, że obecnie należy się spodziewać, że kierujący mezwowiem stanem, jak Balfour, Bourgeois, Hanotaux, Liga niewątpliwie ją załatwi. Minister Gruenberger oświadczył na zapytanie, że według przybliżonych oszacowań, dla sanacji Austrii potrzeba 15 milionów funtów sterl.

SCHWYTANIE DE VALERY.

Londyn. (PAT.) Havas. Dzienniki donoszą z Dublina, że De Valera, Erskins i Childer zostali schwytani przez wojska rządowe i mają być uwięzieni w miejscowości Corck.

Kilimy polskie z fabryki Henrykowskiej.

zwracają powszechną uwagę na Targach Wschodnich.

W Warszawie grono ludzi założyło fabrykę tkanin pod nazwą „Kilim Polski”.

Fabryka tych kilimów znajduje się w Henrykowie pod Warszawą i posiada własną farbiarnię i 30 warsztatów tkackich.

Pomysł zrealizowano z powodzeniem i obecnie fabryka prosperuje doskonale, ma tysiące zamówień tak krajowych, jak i zagranicznych i ma wszelkie widoki rozwoju. Jest to niewątpliwie zasługa artystycznego kierownictwa, które spoczywa w rękach znanego artysty malarza p. prof. Czajkowskiego. Prócz niego biorą jeszcze udział w pracy artystycznej pp.: Trojanowski, Jastrzębowski, B. Treter, Wl. Skoczyła i K. Stryjeński. W Radzie Nadzorczej zaś zasiada między innymi p. J. Warchałowski, delegat Rządu na wystawę paryską w r. 1924.

Dzięki tej współpracy, kładącej przedewszystkiem nacisk na stronę artystyczną przedsiębiorstwa, wykonane w tej fabryce kilimy przedstawiają wysoką wartość artystyczną i są do pewnego stopnia arcydziełami naszej rodzimej sztuki stosowanej. Uderza w nich przedewszystkiem niezwykle piękna i doskonała prostota wzorów, opartych na naszych prymitywach ludowych i harmonijny dobór kolorów. Wzorów jest dotychczas kilkadziesiąt wykonanych w różnych tonacjach. Najpiękniejsze z nich wykonane zostały według projektów pp.: prof. Czajkowskiego, Trojanowskiego, Jastrzębowskiego i Stryjeńskiego. Wzory te zostały też nagrodzone na konkursie Ministr. Sztuki i Kultury Drugi konkurs, t. zw. szkolny, przyznał nagrody 10 uczniom szkół rysunkowych Warszawy i Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Część tych wzorów została już wykonana.

Kilimy polskie są już znane i rozpowszechnione zagranicą. Polski pawilon na światowej wystawie książki w Florencji był udekorowany kilimami z henrykowskiej fabryki. Dekoracji dokonał p. K. Frycz. Prasa zagraniczna dała wzmianki bardzo pochlebne, a „Polski Kilim” dostał wówczas bardzo dużo zamówień z zagranicy.

Na Targach Wschodnich kilimy wystawione są w pawilonie Banku Przemysłowego, który jest współdziaławcem spółki akcyjnej i dzięki którego finansowemu poparciu to artystyczne przedsiębiorstwo mogło dojść do skutku.

Kilimy spotykają się z zasłużonym zupełnie uznaniem zwiedzających Targi Wschodnie gości tak krajowych, jak i zagranicznych.

Od Wydawnictwa.

Nowa znaczna podwyżka ceny papieru i wzrost wszystkich kosztów wydawniczych zmusza nas do podniesienia ceny pojedynczego numeru od dnia 5. września na

60 marek

Prenumerata miesięczna wynosi:
we Lwowie bez odnoszenia do domu 1350 mk.
Z dostawą we Lwowie i z przesyłką pocztową w całej Polsce . . . 1500 mk.
Za granicą 2000 mk.

Kursy giełdowe.

Lwów, dnia 9 września godz. 10:30.

| | K u r s | |
|-------------------|---------------|---------------|
| | oficjalny | nieoficjalny |
| Marki niemieckie | 5.40 | 6.20—6.35 |
| Franki francuskie | 1.62 | 590.00—600.00 |
| Franki szwajcar. | 1300 | 0000.00 |
| Funty szterlingi | 31.800 | 00.00 |
| Koronniem.-aust. | 10.00—00.00 | 11.00—13.00 |
| Wiedeń | 00.00—00.00 | 10.5—12.0 |
| Korony czeskie | 213.00—00.00 | 230.00—240.00 |
| Praga, wypłata | 000.00—000.00 | 225.00—230.00 |
| Dolary ameryk. | 7.187—7.210 | 7.100—7.200 |
| Dolary kandyj. | 7.027—7.101 | 0000—0000 |
| Zurych Marki pol. | 00.00 | 0.00 |
| Lei | 00.00—00.00 | 00.00—00.00 |
| Liry | 314.00—600.00 | 000.00—000.00 |
| Budapeszt | 0000.00—00.00 | 0.00—0.00 |
| Paryż | 00.00—000.00 | 000.00—000.00 |
| Berlin | 0.0—0.00 | 5.90—6.20 |

SPORT.

Piłka nożna.

Polska — Rumunja. Zawody rozegrane w Czerniowcach między drużynami reprezentacyjnymi dały wynik nierozstrzygnięty 1:1.

„Polonia” — „Padubice”. Sobotnie i niedzielne spotkanie zakończyło się porażką „Polonii” w sobotę 1:0 a w niedzielę 2:0.

„Wisła” — Team Slovann i Morawskiej „Slavii” 0:2 (0:1).

Zawody te rozegrane w Morawskiej Ostrawie przyniosły „Wisła” klęskę.

„B. B. S. V.” — „Cracovia” 0:1 na korzyść „B. B. S. V.” w sobotę a w niedzielę zakończyły się nierozgraną 0:0.

„Hakoah” — „Jutrzenka” 0:0 i w niedzielę 4:1 na korzyść „Hakoah”.

Wyniki zagraniczn.

„Sportclub” — „Hakoah” 2:2.

„Slavia” — „Smerina” 2:0 (1:0).

„Rapid” — „Rudolfi Ugel” 5:1 (3:1).

„Amatorzy” — „W. A. C.” 3:0 (1:0).

„Hakoah” — „Florisdorf” 6:1 (1:0).

Walka o puchar między „Victorią Žitkov” a „Spartą” (Praga), zakończyła się zwycięstwem „Victorii Žitkov”, która tego roku po raz pierwszy zdobyła puchar. (Sparta grała bez Jandy i Hojera).

„D. F. C.” — „Slavia” 6:4.

W Pradze odbyły się zawody lekkoatletyczne między Austrią a Czechami. Ci ostatni zwyciężyli stosunkiem punktów 88:44.

8 września. „Czarni” — „Lechia” 3:1 (2:0).

„Polonia” — „Warszawianka” 0:0.

Konkursa hipiczne.

(m.) Wczoraj rozpoczęły się na boisku Sokola konkursy hipiczne.

Sprzewodzenie podamy po ukończeniu tych niezwykle zajmujących popisów z zakresu ekwitacji.

Tu zapieujemy tylko, że odznaczyła się szczególnie w jeździe maneszowej Róża h. Tyszkiewiczowa na „Litwinie”, która też otrzymała pierwszą nagrodę. Prócz tego pierwszym kandydatem do pierwszej nagrody w konkursie lekkim jest p. Horodyski na trzech koniach „Morinus”, „Walkiria” i „Oed”.

85 LAT istnienia HANNA HOSIEMI I WZLIŻNY
J. DREXLER & SYNOWIE
 Lwów, plac Kapitański 2

POLEGA

ROZBUDOWY
 Materace
 Kece
 Słomniki
 Włókniny
 Skarpety
 Podszewki
 Włókniny
 Włókniny
 Szyfony
 Zestawy
 Portale
 Włókniny

SPECJALNOŚĆ
 WYPRAWY
SLUBNE

OGŁOSZENIA.

ŁOYKTA W SPRAWIE UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 312/21. Józef Chudzik syn J. i Teofila urodzony w Podjeżu 11 marca 1887 zamieszkały w Pruchniku wsi w czasie ogólnej mobilizacji wstąpił do wojska i od sierpnia 1914 służył o nim zaginął. Wobec tego jest prawdopodobne, że tenże poniósł śmierć...

Sąd okręgowy Oddział V. Przemyśl 11 listopada 1921. 8396

T. 214/22. Iwan Stryliński po Andrzeju z Wołczyznowic lat około 36 liczący jako żołnierz na froncie między 18 a 30 września 1915 zaginął. Wobec tego jest prawdopodobne, że tenże poniósł śmierć...

Sąd okręgowy Oddział V. Przemyśl 29 lipca 1922. 8397

T. 75/22/3. Wdrożenia postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Strzelecki syn Wincentego urodzony 21.7.1891 zamieszkały w Hyniowcach...

Sąd okręgowy Oddział IV. Stanisławów, dnia 17 kwietnia 1922. 8272

T. 219/22. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Nikoła Czornij syn Dmytra urodzony 18 grudnia 1887 zamieszkały w Wiktorowie Sp. Halicz powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front i od 1918 r. nie ma o nim żadnej wiadomości...

Sąd okręgowy Oddział IV. Stanisławów, dnia 27 lipca 1922. 8267

T. 504/21. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Franciszek Mróz urodzony 26 lipca 1881 zamieszkały w Św. Józefie Sp. Delatyn powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front i od 1915 roku nie ma o nim żadnej wiadomości...

Sąd okręgowy Oddział IV. Stanisławów, 7 października 1921. 8263

T. 300/22/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Dominik Świętański syn Błażeja i Marii urodzony 10 stycznia 1861 w Gródku Jagiellońskim ostatnio tam zamieszkały wedle przepowiedni dochodzący wyjechał w marcu 1912 z Gródka Jagiellońskiego w niewiadomym kierunku...

W jej sądu po owym wniosku wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział VII. Lwów, dnia 17 czerwca 1922. 8163

T. 187/22/6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Rogalski syn Michała i Agnieszki urodzony 27 lutego 1882 w Oleszyczach starych ostatnio i mąż zamieszkały brał udział w wojnie jako żołnierz austr. i wedle przeprowadzonych dochodzeń brał udział w walkach na froncie rosyjskim i dotychczas nie dało sobie wiadomości...

Sąd okręgowy, Oddział VII. Lwów, dnia 12 czerwca 1922. 8465

T. 35/22. Zrzucenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Janiak, syn Jana, urodzony 30 września 1877 r. w Żbnie powiat Kosów, powołany wedle zeznań świadka i wnioskodawcy Iwara Duzaka z zarządzonej pierwszej ogólną mobilizacją 1914 roku do służby wojskowej w pułku strzelców węgierskich...

Sąd okręgowy, Oddział IV. Kołomyja, dnia 2. maja 1922. 8200

T. VI. 191/22/2. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Franciszek Wrona, syn Anurzej i Anny, czeladnik szewski z Podjeżza, urodzony 1883 r. w Libertowie powiat Podjeże, przydzielony 1.11.14 do 15. p. obr. kraj. nie daje znaku życia od 1916 r. Gdy przyjął na siebie, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1 ust. 2 z 31. marca 1913 r. Nr 123. Dz. u. p., wdraża się na prośbę Karoliny Wrona postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego i ogłasza się wezwaniem, aby udzielił o nim wiadomości...

Sąd okręgowy, Oddział VI. Kraśów, dnia 31. lipca 1922. 8332

T. 123/22/3. Edykt. Piotr Rudyk, urodzony dnia 12 stycznia 1882 r. w Terezi ad Niestanec, powołany w chwili wybuchu wojny światowej do wojska austrjackiego, następnie w upadkiem Przemyśla dostał się do niewoli rosyjskiej, skąd przeszedł do swej żony Marii Rudyk w roku 1915. Od tego czasu nie daje o sobie wiadomości i wszelki ślad po nim zaginął...

Sąd okręgowy, Oddział IV. Złoczów, dnia 4. sierpnia 1922. 8104

T. 35/2. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stefan Hosiadło, syn Piotra, urodzony 24 grudnia 1883 r. zamieszkały w Birkowie Sp. Solwin, powołany ogólną mobilizacją w r. 1914 do wojska austrjackiego, odszedł na front i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości...

Stefan Hosiadło wzywa się, by przed podpisaniem Sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 20. kwietnia 1923 r. nie wcześniej jednak jak w sześć miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej” wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV. Stanisławów, dnia 17 kwietnia 1922. 8361

T. 11/2. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Aleksa Kozak, syn Andrzeja, urodzony 27 lutego 1883 r., zamieszkały w Wołoszowie Sp. Nadwórna, powołany 1918 r. do wojska austrjackiego poległ w bitwie pod Lwowem i w listopadzie 1919 r. co stwierdził świadek Stefan Hawrylczyk i Nikoła Myrdietlu. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobne, że wyżej wymieniony poniósł śmierć, przed na prośbę Marii Kozak wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przede wszystkim wezwaniem, aby wiadomości Sąd albo kuratorowi (brońcy) wzięcia małżeńskiego Dra Ignacego Aifera w Stanisławowie, aż do dnia 31. grudnia 1922 r. o zaginionym. Po upływie powyższego czasu kroć po przeprowadzeniu oraz po podjęciu dowodów, być może rozstrzygnięciu o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV. Stanisławów, dnia 18. kwietnia 1922. 8355

T. 5/22. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Hryń Horodecki, syn Piotra, urodzony 7 lutego 1877 r., zamieszkały w Międzybórcach S. Halicz, powołany 1915 r. do wojska austr. o sześcioletni wiek, a wedle zeznań świadka Iwana Lejczaka miał poleć na wiosnę 1916 roku na froncie rumuńskim. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż, wdraża się na prośbę Oleny Obywanickiej postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi Iwanowi Horodeckiemu w Międzybórcach. Hania Horodecka wzywa się, by przed podpisaniem Sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 20. kwietnia 1923 r. wyda ostateczne orzeczenie nie wcześniej jednak jak po upływie sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej”.

Sąd okręgowy, Oddział IV. Stanisławów, dnia 19. kwietnia 1922. 8358

T. 30/22. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Dymitr Deputat, syn Seweryna, urodzony 30 sierpnia 1900 r. zamieszkały w Osianicy Sp. Tyśmienca, powołany 1918 r. do wojska austr. jako kucharz, odszedł na front, a wedle zeznań świadka Michała Smolija ma umrzeć w szpitalu w Kmieńcu podolskim na tyfus. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż, wdraża się na prośbę Haryzji Lwandowskiej postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi Fedorowi Tymofu w Osianicy. Dmytra Deputata wzywa się, by przed podpisaniem Sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 20. kwietnia 1923 r. nie wcześniej jednak jak po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej” wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV. Stanisławów, dnia 19. kwietnia 1922. 8357

T. 125/22/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stanisław Lejczak, urodzony 25. sierpnia 1887 r. w Konopkowie, powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austr. do monarchii austro-węg. do czynnej służby wojskowej, opuścił w sierpniu 1914 r. swoje miejsce zamieszkania i jako żołnierz brał udział w wojnie światowej. Od tego czasu nie daje o sobie żadnego znaku życia, co po wierzeniu po wadzeniu Urzędu gminnego w Konopkowie z dnia 30. maja 1922 r. Zaprzysiężonymi zeznaniami Józefa Kowickiego stwierdzono, że Stanisław Lejczak w jesieni 1914 r. w walkach pod Przemyślem dostał się w pierwszym okopach, a od tego czasu wszelki ślad o nim zaginął. Gdy zatem przyjął na siebie, że zachodzi wyjątkowo ustawowe domniemanie śmierci, przed wdrażeniem się na prośbę jego żony Apolonji Lejczak postępowanie celem uznania za zmarłego, a związku małżeńskiego za rozwiązanie. Wydaje się przede wszystkim wezwaniem, aby udzielił Sądowi lub kuratorowi Dr. Natnowi Nusbaumowi, adw. w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą wzięcia małżeńskiego, wiadomości o zaginionym. Stanisław Lejczak, jeżeli żyje, wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę, po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej” rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V. Tarnopol, dnia 5. lipca 1922. 8109

KOZMATE OBWIESZCZENIA.

C. I. 264/22/1. Przeciw Stefanowi Mićkowskiemu z Krakowca którego miejsce pobytu jest nieznane, wniezionym został do Sądu powiatowego w Krakowcu przez Wasyla Mićkowskiego pozew o zeznanie kontraktu odkupu odnośnie do 1. września realności pod Nr. 167 w Krakowcu. Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 25. września 1922 godz. 9 rano w tut. Sądzie O. I. Celem strzeżenia praw Stefana Mićkowskiego ustanawia się Dra Rejsnera adw. w Krakowcu kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo Sąd powiatowy, Oddział I. Krakowiec, dnia 12. sierpnia 1922. 8440

Cg. XI./750/22/1. Edykt. Strona powodowa Stanisława z Dutkiewiczów 1-o Foltowa 1-o Holbowa w Nowym Sączu wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Piotrowi Stanisławskiemu, o własność i intabulację

8/64 części realności lwb. 236 gminy Nowy Sącz do L. czyn. C. XI./750/22/1. Audiencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 20. października 1922 godz. 9 przedpoł. w tym Sądzie biuro Nr. 112 sala rozpraw II. pietro. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się Dra Władysława Barbackiego, adwokata w Nowym Sączu kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy, Oddział XI.
Nowy Sącz, dnia 20. sierpnia 1922. 8438

Cg. I. 279/22/1. Edykt. Przeciw Zoiji Henrejowej wdowy po Michale której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu okręgowego w Nowym Sączu przez Jana Opiokę z Zagórowa pozew o zapłatę kwoty 142,500 Mkp. Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audiencję na dzień 28. września 1922 o godz. 12 w południe, sala rozpraw Nr. 97. Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się Para adw. Dra Stanisława Flisa w Nowym Sączu kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy, Oddział I.
Nowy Sącz, dnia 14. sierpnia 1922. 8437

C. II./209/22/2. Przeciw nieznanej z miejsca pobytu Maruńce Mikulów zam. Demczyszyn i tow. z Ciszek wniesiony został przez Iwana Mikołajowa vel Mikołowa z Oleska pozew o zniesienie współwłasności realności przez podział fizyczny. Na podstawie tego pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 30. sierpnia 1922, godz. 8 rano przedpołudniem w tut. Sądzie biuro Nr. 9. Celem strzeżenia praw Maruńki Mikulów zam. Demczyszyn ustanawia się kuratorem P. Dra J. Messinga adwokata w Olesku. Kurator ten zastępywać będzie nieznana z miejsca pobytu Maruńkę Mikulów zam. Demczyszyn na jej koszt i niebezpieczeństwo dopóki ona w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział II.
Olesko, dnia 13. czerwca 1922. 8441

Na posiedzeniu dnia 2. września 1922 wpisano na listę adwokatów Dr. Stanisława Kurysia, Dr. Markusa Herscha Blaufelda, Dr. Michała Konstantina wszystkich trzech z siedzibą we Lwowie, zaś Dr. Maurycego Fraukla z siedzibą w Horodence. — Zgłosili zamiar przedsięwzięcia się adwokaci Dr. Celestyn Fried z Podhajec, Dr. Rudek, Dr. Dymitr Jurkiewicz z Trembowli do Podhajec i Dr. Alfred Howikowicz z Trembowli do Lwowa. Przesiedlił się adwokat Dr. Michał Zachidny z Kozowej do Brzeżan. Zrezygnował z urzędu adwokata adwokat Dr. Stanisław Schätzl w Brzeżnach. Zmarli adwokaci Dr. Emil Wilkowski w Rawie Ruskiej i Dr. Joachim Mandes we Lwowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów
Lwów, dnia 4. września 1922. 8413

Vr. 3056/20. Dłwiższczenie. Golda Hoffman w Lisiejmach została wyrokiem Sądu okręgowego karnego we Lwowie z 9. grudnia 1920 Vr. 3056/20/33 za kupno 3 worków mąki celem podbicia ceny ukarana 7 dniowym ścisłym aresztem grzywną 200 mk. i konfiskata mąki.

Sąd Okręgowy karny, Oddział XXI J.
Lwów, 28. sierpnia 1922. 8447

KONKURSY.

Prez 29311/22. Konkurs. Opróżniły się posady woznych przy Sądach w Stryju, Stanisławowie, Janowie, Skolem, Podhajcach. — Prośby kompetencyjne wniosło należy do Prezesa Sądu Apelacyjnego do 30. września 1922.

Lwów, dnia 2. września 1922.
Prezes Sądu Apelacyjnego. 8366 3—1

UPADŁOŚCI.

S. 8/12 c. c. W sprawie konkursowej Zakładu kredytowego w Bolszowcach odbędzie się na wniosek zarządcy Masy konkursowej adw. Dra Füllenbauma w Otywil w Sądzie powiatowym w Bursztynie w biurze Nr. 7, dnia 9. października 1922 o godz. 9 rano zgromadzenie wierzycieli z porządkiem obrad Uchylene konkursu z powodu braku majątku konkursowego wystającego na opędzenie kosztów postępowania konkursowego. Na to zgromadzenie wzywa się wszystkich wierzycieli konkursowych z tem, że niejawnie się wierzycieli będzie uważanem za zgodę tychże na uchylenie konkursu.

Sąd powiatowy, Oddział II.
Bursztyn, dnia 30. sierpnia 1922.

Komisarz Konkursowy
Jan Gwozdowicz.
sędzia powiatowy

8367 1—3

AMORTYZACJE.

T. 404/22/4. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Leontyny Glimkiej podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych które wnioskodawcy miały zaginać; wzywa się posiadacza tych papierów aby je w ciągu jednego roku od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia płatności wierzytelności przed-

łożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: dowód zastawy Nr. 15142 wystawiony przez Bank austr. węgierski.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 12. lipca 1922. 8452

T. 807/21/11. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Wiktora Abrahamowicza podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginać; wzywa się posiadacza tych papierów aby je w ciągu 6 miesięcy pierwszego ogłoszenia zarządzenia płatności wierzytelności przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Winkulowane książeczki wkładkowe Gal. Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 54891, 18106, 18110, 18113, 18087, 33417, 38183, 52148, 66718, 66721 opiewające na nazwisko Wiktor Abrahamowicz Nr. 163120 na nazwisko Targowica Nr. 163194 i 163193 na nazwisko Wiktor Tyszkowski opiewające. Książeczki wkładkowe Polskiego Banku krajowego Nr. 27178, 28595, 28750 na nazwisko Wiktor Abrahamowicz oraz Nr. 28751 na nazwisko Leib Brenner opiewające

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 13. lipca 1922. 8432

T. 221/22/4. Zarządzenie umorzenia weksla. Na wniosek Zygmunta Parnesa podejmuje się postępowanie celem umorzenia niżej oznaczonego weksla, który miał zaginać, i wzywa się posiadacza tego weksla, aby go do dni 45, licząc od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej” przedłożył temu Sądowi. Wrazie przeciwnym po upływie tego terminu uznałby Sąd weksel za umorzony. Weksel jest wystawiony dnia 1. lipca 1914, płatny 1. października 1914 na 7028 k. 24 h. 2. wystawiony dnia 1. lipca 1914 płatny 1. października 1914 na 2598 k. 3. wystawiony dnia 1. lipca 1914 płatny 1. października 1914 na 700 k. 4. wystawiony 1. lipca 1914 płatny 1. października 1914 na 206 k. 06 h. 5. wystawiony dnia 1. lipca 1914 płatny 1. października 1914 na 200 k. opiewające.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 2. sierpnia 1922. 8426

T. 249/2. Na wniosek Marii Hrałowej w Przemyslu podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginać wzywa się posiadacza tych papierów aby je w ciągu 45 dni od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu Sądowi, także inni zainteresowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Karta zastawnicza Nr. 2267 opiewający na złoty pierścienek z rubinem, zegarek męski nie kryty, kubek i obręcz do serwet zaszywane za 5.000 Mkp oznaczone lit M. H.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Przemysł, dnia 10 sierpnia 1922. 8395

SPADKI.

Lcz. A. 292/22/7. Edykt. Sąd powiatowy w Jarosławiu ogłasza, że dnia 21. Marca 1922, w Lowcach zmarła sp. Maria z Ładnych Zub, pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, które uznaje się za kodycył. Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Franciszka Zuba nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego — zgłosił się w tut. Sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Mikołajem Nowożennym z Łowiec, ustanowionym dla niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Zuba.

Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jarosław, dnia 14. sierpnia 1922. 8370

SPRAWY.

Firm. 100/22. Sp. I./172. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym i spółek. Do rejestru oddział C. należy wciągnąć co następuje Siedziba firmy: Drohobycz. Brzmienie firmy: Urycka Spółka dla przemysłu naitowego Gartenberg Schreier, Feuerstein, Wiśniewski w Drohobyczu. Wystąpił: a) Spólnik Leonard Wiśniewski; b) spółnicy Józef Sreier, Mojżesz Gartenberg, Dr. Henryk Feuerstein i Schulim Schreier zmarli a w ich miejsce weszli nowi jawni spółnicy: Laura vel Lea ze Schreierów Rosnerowa, żona przemysłowca w Jaśle; Hania vel Hendel ze Schreierów Goldhammerowa, żona przemysłowca w Wiedniu IV. Wiener Hauptstrasse 26. — Adela ze Schreierów 1-o Schusterowa, 2-o Kroh, żona lekarza w Badenie obok Wiednia Rainergasse 9. — Guścia vel Gitla ze Schreierów Kornhäuserowa żona lekarza w Wiedniu III, Rochusplatz 9. — Sara z Lanterbachów Scharrowa, prywatna w Wiedniu I. Hotel—Karolina Gartenberg zam. Schiller właścicielka dóbr w Wiedniu III. Jaquingasse 41. — Aleksander Gartenberg przemysłowiec w Wiedniu I. Hotel Imperjal. — Dr. Artur Gartenberg adwokat w Wiedniu IV. Wohllebeng. 7. — Cecylia Gartenberg zam. Seinfeld właścicielka dóbr w

Wiedniu I. Doblhoigasse 3. — Adela Gartenberg 711. Cottilli właścicielka dóbr w Wiedniu I. Opolzergasse 6. — Wilhelm Gartenberg przemysłowiec w Wiedniu I. Reichsratstrasse 17. — Dr. Edward Gartenberg przemysłowiec w Wiedniu I. Wallfischgasse 11. — Karolina Feuerstein właścicielka dóbr w Wiedniu I. Salzgries 19. — Rozalia Schiller żona przemysłowca w Wiedniu I. Salzgries 19. — Teodora Reimann żona przemysłowca w Wiedniu III. Salesianergasse 31. — Dr. Maxymilian Schreyer przemysłowiec w Wiedniu IX. Garnisonsgasse 7. — Ignacy Schreier przemysłowiec w Wiedniu I. Biberstrasse 11. — Marja Cecylia Wechsler ur. Schreier we Lwowie ul. Zielona 20. — Marja Lola Balko ur. Schreier we Lwowie ul. Technicka 1. — tudzież, że na podstawie zgodnej woli spółników weszła do spółki jako jawną spółniczką z 6% udziałem Adela z Gartenbergów Feuersteinowa właścicielka dóbr w Wiedniu IX. Gusshausstrasse 15. — c) że 1) do podpisywania firmy uprawnieni na cztery grupy — że 1) Pierwszą grupę stanowią pp.: 1) Ignacy Gartenberg syn Możesza zwany także senior — 2) Alexander Gartenberg — 3) Karolina z Gartenbergów Schiller — II Drugą grupę stanowią pp.: 1) Dawid Gartenberg — 2) Ignacy Gartenberg syn Leizora zwany także junior — 3) Józefa Gartenberg syn Leizora. — III. Trzecią grupę stanowią pp.: 1) Marceli Schreyer — 2) Dr. Maxymilian Schreyer. — IV. Czwartą grupę stanowią pp.: 1) Jakób Feuerstein. — 2) Rozalia Schiller — 3) Teodora Reimann. — 2) że firmie te podpisywać będą zbiorowo zawsze czterech spółnicy jednakże tylko w ten sposób — że jeden spółnik z każdej poszczegolnej z czterech powyższych grup podpis swój położy. Dzień wpisu 24. marca 1922.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor, dnia 24. marca 1922 8182

Firm. 103/22. Rg. C. I./32. Wpisano do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Zabłotów. Spółka może zakładać w kraju filie, ekspozytury, agencje i zastępstwa. Brzmienie firmy: Spółka rolniczo-handlowa „Rola” w Zabłotowie spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Kontrakt: Spółka opiera się na kontrakcie z daty Gwoździec dnia 29. grudnia 1921 not. do lrep. 605 zeznany. Przedmiot. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest: kupno i sprzedaż wszelkich ziemiopłodów, artykułów rolniczych, przemysłowych, technicznych, budowlanych i codziennego użytku maszyny i narzędzi rolniczych oraz pośredniczenie przy kupnie i sprzedaży tychże ziemiopłodów artykułów, maszyn i narzędzi. prowadzenie wszelkich agend w zakresie rolnictwa i przemysłu rolniczego wchodzących zakładanie wszelkiego rodzaju przedsiębiorstw rolniczo-przemysłowych. Kapitał: Kapitał zakładowy spółki przedstawia kwotę 300.000 Mkp. i został w całości wpłacony. Czas trwania spółki: Czas trwania spółki jest nieograniczony. Zawiadowcy: Zawiadowca spółki jest Roman Władysław 2 im. z Królowa, handlowiem w Gwoźdźcu obecnie w Zabłotowie zamieszkały. Zastępcą zawiadowcy jest Stanisław Starzewski handlowiec w Gwoźdźcu. Podpis firmy: Firmę spółki podpisywać będzie zawiadowca względnie zastępca zawiadowcy w ten sposób, że pod wypisanem, wydrukowanem lub stamplianem wyciętnem brzmieniem firmy spółki, zawiadowca względnie zastępca zawiadowcy umieści swój podpis. Dato wpisu: 18. marca 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Kołomyja, dnia 18. marca 1922. 8215

Firm. 1295. Rg. C. V./215. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 29. listopada 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy Panos parowa fabryka narzędzi rolniczych, parkietów i wyrobów drzewnych we Lwowie spółka z ogr. odpow. Czas trwania spółki do 31. grudnia 1925. Kapitał zakładowy 400.000 Mkp. w całości wpłacony. Przedmiot przedsiębiorstwa fabrykacja narzędzi rolniczych parkietów, innych wyrobów drzewnych ich sprzedaż hurtowna i detaliczna. Zastępstwo spółki przysługuje zawiadowcom obecnie Józefowi Stryerowi kupcowi i Zygmuntovi Wittelesowi przemysłowcowi we Lwowie. Prawo prokury udzielono Dr. Leonowi Szajewiczowi kand. adw. we Lwowie. Spółkę podpisyują obaj zawiadowcy łącznie w ten sposób, że pod wypisaną lub wydrukowaną firmą spółki położy swoje podpisy własnoręcznie. Do podpisywania spółki upoważniony jest również w powyższy sposób Prokuryzista Dr. Leon Szajewicz łącznie z zawiadowcą Zygmuntem Wittelem. Stosunki prawne spółki opiera się na kontrakcie spółki z daty Lwów 13. kwietnia 1921 l. rep. 12295 i Walnego zgromadzenia uchwała, z daty Lwów. 23. sierpnia 1921 i rep. 14980.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 15. listopada 1921. 8249

Firm. 637. Rg. C. VI./159. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 7. lipca 1922. Siedziba firmy: Lwów Brzmienie firmy. Podstawa konces. przedsiębiorstwo budowlane i urządzania zakładów przemysłowych we Lwowie spółka z ogr. poreka. Czas trwania nieograniczony. Kapitał zakładowy 1.500.000 Mkp. pełno wpłacony. Przedmiot przedsiębiorstwa. Celem spółki jest prowadzenie przedsiębiorstwa budowlanego i urządzania zakładów przemysłowych budowy dróg i mostów budowy dróg kolejowych normalno i wąskotorowych zakupno i sprzedaż maszyn wszelkiego rodzaju, oraz materiałów budowlanych sporządzanie planów i kosztorysów budowy udzielanie porad technicznych urządzanie składu maszyn krajowych i zagranicznych różnych systemów oraz własnych zakładów fabrycznych w końcu czynności z tym celem w związku zostające. Forma prawna spółki opiera się spółka na kontrakcie spółki z 20. marca 1922 do l. rep. 18243. Do zastępstwa spółki uprawnieni są 3. zawiadowcy w ten sposób że zastępują ją zarówno łącznie dwaj zawiadowcy, z których jednym musi być Józef Schauer, a dru-

gim jeden z dwóch innych. Nazwiska zawiadowców: Włodzimierz Kolasa, przemysłowiec; Stanisław Olszewski architekt i Józef Schauer inż. we Lwowie. Podpis firmy następuje w ten sposób, że do wydrukowanego lub wyciśniętego stampila brzmieniem firmy dwa zawiadowcy dołożą swoje nazwiska jednakowoż zawsze także jednym z podpisujących będzie p. Schauer a drugim albo Kolasa albo Olszewski.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV. Lwów, dnia 28. czerwca 1922. 8248

Firm. 152/22. C. II./43. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółek akcyjnych. Do rejestru należy wpisać co następuje: Siedziba Firmy, Drohobycz. Brzmienie Firmy: Despol Małopolska Naftowo Przemysłowa i Techniczno Handlowa Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Wykreśla się udzielenie prokury Maksowi Schreierowi. Prokurę udzieleno: Juljuszowi Fellowi zastępcy dyrektora spółki i Szymonowi Taubowi naczelnikowi biura spółki w Drohobyczu. Dzień wpisu: 23. maj 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II. Sambor, dnia 23. maja 1922. 8177

Firm. 123/22. B. I./21. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółek akcyjnych. Do rejestru B. należy włożyć co następuje: Siedziba firmy: Wiedeń. Brzmienie firmy: Wiedeński Bank związkowy Ekspozytura w Drohobyczu. Dotychczasowy zastępca dyrektora Wiktor von der Lippe zamianowany dyrektorem z upoważnieniem podpisywania firmy z drugim dyrektorem albo z zastępcą dyrektora lub z prokurentem. Zamianowane Oskara Pollaka dyrektorem zostało już w tus. rejestrach na podstawie tus. uchwały z 15. marca 1920 zapisane. Na odbytem dnia 2. czerwca 1921 posiedzeniu Rady administracyjnej ustanowiono Benjamina Hammera urzędnika Ekspozytury w Drohobyczu prokurentem i zastępcą Naczelnika teje Ekspozytury z upoważnieniem podpisywania firmy Ekspozytury w Drohobyczu w myśl §. 19 ust. 2 statutu łącznie z innym prokurentem, zaś Jakóba Stricha urzędnika Zakładu Filialnego we Lwowie ustanowiono prokurentem Ekspozytury w Drohobyczu z upoważnieniem podpisywania firmy teje Ekspozytury w myśl §. 19 lit. d. statutu w zastępstwie dyrektora lub zastępcy dyrektora wspólnie z innym prokurentem. Dyrektorów Feliksa Kurandę i Dra Wilhelma Adiera oraz zastępców dyrektorów Oskara Pollaka i Dra Maurycego Brochera wykreśla się. Data wpisu 17. kwietnia 1922. 8171

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II. Sambor, dnia 17. kwietnia 1922. 8171

Firm. 113/22. C. II./89. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru firm spółkowych należy

włożyć: siedziba firmy: Lwów, Brzmienie firmy: Zakłady przemysłu naftowego Spółka z ograniczoną poręką. Przedmiot przedsiębiorstwa: handel materiałami dla celów wiertniczych i spożytkowanie terenów naftowych udziałów brutto i netto — handel produktami ziemnymi wszelkiego rodzaju i ich wyrobami, handel żelazem — maszynami, drzewem we wszelkim stanie, wyrobami z drzewa, wiercenie kopaliń na własny i cudzy rachunek — zakładanie i prowadzenie rurociągów, pomierniczy, zarząd udziałami brutto i netto — zarząd techniczny i administracyjny kopalniami, nabywanie i pozbywanie praw i terenów naftowych i innych wszelakiego rodzaju. Forma spółki: Kontrakt spółki z daty Lwów 31. października 1921 l. rep. 84090. Kapitał zakładowy wynosi 500 000 Mkp. został w całości wpłacony Zawiadowcą Henrykiem Jan Verhelloum we Lwowie ul. Legionów 7. Zakład filialny w Borysławiu, noszący firmę tak samo brzmiącą do zastępstwa istnieje

jącego zakładu głównego i filialnego jest uprawniony Henryk Jan Verhelloum we Lwowie. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy umieści swój podpis zawiadowca. Dzień wpisu 7. kwietnia 1922.

Sąd okręgowy, Oddział V. Sambor, dnia 7. kwietnia 1922.

8172

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

Akcjonariuszów Lwowskiego Akcyjnego Zakładu Zastawniczego odbyć się mającego we środę dnia 20. września 1922 w lokalu własnym przy ul. Legionów l. 3, godzina 6 wieczór.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z statniego Walnego Zgromadzenia,
2. Sprawozdanie Dykcji z dotychczasowych czynności,
3. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej. — Wniosek tenże na udzielenie Zarządowi absolutorjum,
4. Usunięcie Zarządu,
5. Wybór nowego Zarządu,
6. Wybór członków.

Zarząd.

FUTRA używane kupuj przyjmuję w komis, furby chemicznie, przerabia na modne fasony. Władysław Solik, kuśnier, Lwów, Chorażczyzna 5/II p. (róg Akademickiej). 7930

Marki pocztowe używane kupuje: Sandomir Gross, Chorażów. 8364

CHANA przyzrók Ch sia y ma Hrszem R to uni zgubili swoje paszporty wraz z portfelem Chorażczyzna 5/II p. (róg Akademickiej) 7930 proszą o zwrot paszportów bez opłat. W każdym razie paszporty się nie wazni. Rajblum Kotla ska 4

Państwowe Zakłady Naftowe

Główna Dyrekcja: Lwów, Zyblukiewicza 10.
Skład hurtowny: ul. Chocimska (boczna Gródeckiej).
Sklep detaliczny N. 1. Żółkiewska 159.
dostarczają z Państw. Fabryki Olejów Mineralnych w Drohobyczu benzynę, naftę, olej gazowy, smary, parafinę, świece.

RADA ZAWIADOWCZA „Chodorów” Akcyjnego Towarzystwa dla przemysłu Cukrowniczego w Chodorowie

zaprasza niniejszem wszystkich uprawnionych do głosowania akcjonariuszów Towarzystwa na **NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE**

które odbędzie się w dniu 3. października br. o godzinie 4 popołudniu w Biurze Jeneralnej Dyrekcji Towarzystwa we Lwowie, przy ul. Bielowskiego l. 5 II. p. — z następującym porządkiem dziennym:

- 1) przewalutowanie majątku Towarzystwa,
- 2) przeprowadzenie przewalutowania majątku,
- 3) podwyższenie kapitału akcyjnego,
- 4) upoważnienie Rady Zawiadowczej co do sposobu przeprowadzenia przewalutowania i podwyższenia kapitału akcyjnego, oraz ustalenia warunków nowej emisji akcji i powzięcia uchwały jaka ilość akcji ma być przeznaczona dla dawnych akcjonariuszów na cel wykonania prawa poboru.

Akcjonariuszy, chcących wziąć udział w tem Nadzwyczajnem Walnem Zgromadzeniu, uprasza się w myśl § 30 i § 31 statutu, aby najpóźniej do dnia 28. września b. r. zdeponowali swoje akcje wraz z kuponami w Polskim Banku Przemysłowym we Lwowie, a kwit na zdeponowane akcje, w których podane być muszą dokładnie numera złożonych akcji, przedłożyć 2. i 3. października 1922 r. w godzinach urzędowych tj. między 10-tą a 1-szą przed południem w biurze Cukrowni Chodorowskiej we Lwowie, przy ul. Bielowskiego 5, gdzie wydane im będą karty legitymacyjne, uprawniające do wstępu na Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie.

Lwów, dnia 7. września 1922 r.

Rada Zawiadowcza „CHODORÓW” Akcyjne Towarzystwo dla Przemysłu Cukrowniczego w Chodorowie.

UWAGA: §. 30 statutu: Każdych 100 akcji daje prawo do oddania jednego głosu. Prawo głosowania na Walnych Zgromadzeniach może być wykonane przez akcjonariusza albo osobiście, albo też przez pełnomocników bez względu na to, czy ci są akcjonariuszami, czy nie.

Kobiety wykonują prawo głosowania przez pełnomocników, małoletni lub osoby pozostające pod kuratelą, przez swych ustanowionych zastępców, spółki handlowe przez osoby uprawnione do ich zastępstwa na podstawie ustawy, albo pełnomocnictwa, inne Towarzystwa przez upelnomocnionego w tym celu członka, korporacje, instytucje i t. p. przez jednego ze swych przełożonych, przyczem wszyscy ci zastępcy nie muszą być wcale akcjonariuszami.

§ 31 statutu: Prawo głosowania na Walnych Zgromadzeniach przysługuje tym akcjonariuszom, którzy najpóźniej do dni 6 przed Walnem Zgromadzeniem złożą w miejscu podanem w obwieszczeniu akcje uzasadniające ich prawo głosowania.

Akcjonariuszom, którzy w ten sposób swoje prawo głosowania wykazali, wydane będą karty legitymacyjne opiewające na ich nazwisko z wzięciem ilości złożonych akcji i przypadających na nie głosów.